ACTA UNIVERSITATIS LODZIENSIS
FOLIA HISTORICA 40, 1991

Albin Głowacki

OBCHODY ROCZNICY KONSTYTUCJI 3 MAJA W ŚRODOWISKU POLSKIM W ZSRR W OKRESIE II WOJNY ŚWIATOWEJ

Specyficzna sytuacja prawna obywateli polskich, których los rzucił po 1 września 1939 r. na obszary Związku Radzieckiego sprawia, iż niezbędne jest wyjaśnienie, że interesować nas będą obchody trzeciomajowe organizowane przez tę właśnie grupę wychodźstwa. Aktywność bowiem Polaków radzieckich, a więc tej właściwej Polonii radzieckiej, w zasadzie skończyła się u schyłku lat trzydziestych XX w. wraz z likwidacją polskiej autonomii narodowej na Ukrainie i Białorusi i rozpoczęciem represji wobec ludności polskiej w ZSRR[1]. Fakty te oraz międzynarodowe wydarzenia dyplomatyczne i militarne z sierpnia-września 1939 r., które doprowadziły do upadku II Rzeczypospolitej, zdecydowały o tym, że w Związku Radzieckim nie było odtąd atmosfery politycznej, sprzyjającej np. obchodom przez środowiska polskie świąt narodowych tzw. pańskiej Polski. Na kresach wschodnich II Rzeczypospolitej, włączonych w końcu 1939 r. w skład ZSRR, zezwolono jednak na organizację życia polskiego, powierzając ją tym osobom, które czynnie zaangażowały się po stronie nowych władz. Wykorzystanie tej możliwości zaowocowało niebawem pojawieniem się prasy polskojęzycznej, uruchomieniem polskich teatrów, szkół, emisją audycji radiowych dla Polaków oraz wydawaniem książek w języku polskim. Tym samym wychodźstwo polskie uzyskało w ramach struktur radzieckich szansę pracy kulturalno-oświatowej w duchu określonym przez państwo socjalistyczne. Jest więc zrozumiałe, że sięganie do postępowych kart historii narodu polskiego było wtedy podporządkowane wychowaniu wychodźstwa zgodnie z politycznymi potrzebami Kraju Rad. Dotyczyło to również wykorzystania tradycji trzeciomajowej. Okazuje się jednak, że o Konstytucji 3 Maja przy-

[1] Por. M. Iwanow, *Polacy w Związku Radzieckim w latach 1921—1939*, Wrocław 1990, s. 377—394.

pomniano dopiero w 1941 r. — w 150 rocznicę jej uchwalenia. Wydaje się, że to właśnie ów jubileusz, jak też zmiana klimatu wokół spraw polskich w ZSRR sprawiły, że po okresie milczenia zdecydowano się na publiczną wypowiedź o Konstytucji 3 Maja. Uczynił to Jan Brylak (Jakub Berman) na łamach wychodzącej w Mińsku gazety „Sztandar Wolności", redagowanej przez komunistów. Wagę tej publikacji[2] określał fakt, iż był to pierwszy i jedyny w tym roku artykuł na ten temat w polskojęzycznej prasie radzieckiej, jak też i to, że jego autorem był przedstawiciel radykalnej lewicy społecznej. Oznaczało to więc włączenie się komunistów polskich do dyskusji i polemik na temat Konstytucji 3 Maja. J. Brylak przypomniał, że w burżuazyjnej Polsce wypaczano charakter tego dokumentu i wykorzystywano jego treść do nacjonalistycznych, reakcyjnych celów. Uważał więc za potrzebne wyjaśnić prawdziwy sens tej Konstytucji. Jego rozważania o epoce, w której się ona narodziła, i o twórcach Ustawy Majowej zawierały krytyczną ocenę rozwiązań w sprawie chłopskiej oraz ukazywały połowiczność i niekonsekwencję w działaniu szlacheckich reformatorów. Ale znajdujemy tam i pochwały za dostrzeżenie spraw miejskich, za likwidację *liberum veto* i wolnej elekcji. Wywody swe zakończył autor stwierdzeniem, że przeminęła już epoka szlachecka, a prawdziwym spadkobiercą postępowych idei XVIII w. jest rewolucyjna klasa robotnicza, która potrafi pogodzić interes klasowy i narodowy.

Ten niewątpliwie ciekawy tekst był jednak zdecydowanie zbyt skromnym uczczeniem przez wychodźstwo polskie w ZSRR jubileuszu 150-lecia Konstytucji.

Znacznie głośniej było na jej temat w roku następnym. Normalizacja polsko-radzieckich stosunków dyplomatycznych nadała obchodom trzeciomajowym rangę oficjalnego święta państwowego Polski. Znalazło to wyraz m. in. w wymianie okolicznościowych depesz między przedstawicielami rządów ZSRR i Polski. Na łamach wydawanego przez ambasadę RP w Związku Radzieckim tygodnika „Polska" zamieszczono kilkanaście różnorodnych tekstów o tematyce trzeciomajowej[3]. Przypomniano w nich nie tylko genezę i postanowienia Konstytucji. Autorzy poszczególnych publikacji wykorzystali bowiem rocznicowe rozmyślania do umacniania uczuć patriotycznych wychodźstwa, do pokrzepienia serc rodaków, do wyrażenia wiary w odrodzenie sprawiedliwej Polski, w której panować będą wolność i porządek. Ustawę Majową przedstawiali jako symbol nowoczesności i wiary w niezniszczalne siły narodu, jako świadectwo tego, że w Polsce postęp może dokonać się tylko polskimi siłami, a nie za pomocą obcych bagnetów. Znamienne były też apele o zgodę narodową, o występowanie w solidarnym narodowym froncie walki przeciwko faszyzmowi.

[2] J. Brylak, *O Konstytucji 3 Maja*, „Sztandar Wolności" 1941, nr 102, s. 4.
[3] „Polska" 1942, nr 9, s. 1—3; nr 10, s. 1, 2; nr 11, s. 2, 5; nr 12—13, s. 4, 16.

W ocenie treści Konstytucji nie unikano wyszukiwania jej niedostatków, dostrzegano jednak i to, że w porównaniu do epoki, w której narodziła się, była ogromnym krokiem naprzód.

Obywatele polscy w terenie obchodzili święto trzeciomajowe na organizowanych przez placówki ambasady RP w ZSRR rocznicowych imprezach. W ich programie były okolicznościowe przemówienia oraz wiersze, pieśni patriotyczne i niekiedy koncerty muzyczne.

Skromnie uczciła 3 Maja lewica polska w ZSRR. Komuniści zabrali publicznie głos na ten temat m. in. na falach radzieckiej rozgłośni w Kujbyszewie w audycji dla okupowanej Polski. 2 maja 1942 r. przekazano za jej pośrednictwem tekst autorstwa Alfreda Lampego. Na kanwie rocznicowego tematu snuł on refleksje jak najbardziej współczesne. Zauważył m. in., iż sprawa niepodległości Polski jest nierozerwalnie związana ze sprawą demokracji europejskiej i ze zwycięstwem koalicji antyhitlerowskiej. Zastanawiał się przy tym nad potrzebą nawiązania do kościuszkowskiej tradycji i włączenia się Polaków do walki zbrojnej przeciwko faszyzmowi[4].

Tematyka trzeciomajowa przewijała się również na falach rozgłośni im. T. Kościuszki, zorganizowanej przez Komintern i nadającej audycje dla Polaków w kraju[5]. W przekazanych przez nią uwagach o reformach wprowadzonych przez Konstytucję i o jej niedostatkach znalazły się też wywody o tym, że obecnie naród walczyć będzie o nową Polskę, w której prawem będzie wola ludu. Charakterystyczne było też nawoływanie do utworzenia zwartego frontu narodowego Polaków w celu przygotowania powstania zbrojnego.

Zerwanie radziecko-polskich stosunków dyplomatycznych (25 kwietnia 1943 r.) sprawiło, że kolejną rocznicę trzeciomajową oficjalnie obchodziła tylko lewica polska. Likwidacja placówek byłej ambasady RP w ZSRR sprawiła, że w terenie zabrakło organizatorów okolicznościowych imprez. Oprócz tego nie sprzyjały im nieprzychylne Polakom nastroje w społeczeństwie radzieckim, ale jednak rocznicę Konstytucji odnotowano — tym razem na łamach „Nowych Widnokręgów" i „Wolnej Polski", pism wydawanych w ZSRR przez polską lewicę. W obu ukazały się wtedy m. in. artykuły pod tytułem *Pierwszy i Trzeci Maja*[6]. Jest znamienne, że od tej pory stało się tradycją wspólne traktowanie przez lewicę obu świąt majowych. Głosiła ona bowiem, że 3 Maja stanowi narodowe uzupełnienie Święta Pracy. Konsekwentnie podkreślała też konieczność

[4] *Obozrienije A. Jarieckogo*, Centralne Archiwum Komitetu Centralnego PZPR [dalej: CA KC], sygn. 250/3, k. 168—169.

[5] Tamże, Zespół Radiostacja „Kościuszko", sygn. 321, t. 4, k. 16a, 19, 20, 24—25, 60.

[6] „Wolna Polska" 1943, nr 9, s. 1; „Nowe Widnokręgi" 1943, nr 8, s. 1—2.

zjednoczenia Polaków, ostrzegając przy tym, że nie ma już w narodzie polskim miejsca dla „współczesnych targowiczan". Oceniając Konstytucję 3 Maja, stwierdzono, że była ona postępem niekonsekwentnym, a odrodzeniem — niecałkowitym.

W najobszerniejszej publikacji na temat Ustawy Majowej, zamieszczonej w „Nowych Widnokręgach"[7], znalazła się dość odważna teza głosząca, iż tradycyjna, kontrolowana reforma „od góry" mogła być — na wzór rewolucyjnej Francji — zastąpiona inną: drogą ludowej rewolucji, gdyż istniały już wtedy w Polsce siły, na których mógł się oprzeć ruch demokratyczny. W konkluzji autor przewidywał, iż przyszłość Polski jest związana ze sprawą wyzwolenia mas ludowych.

Z kolei, jeśli chodzi o udział Rozgłośni im. T. Kościuszki w obchodach trzeciomajowych, to przyznać należy, iż zadbała ona o należną im oprawę i przygotowała specjalny cykl tematyczny, emitowany od 30 kwietnia do 9 maja 1943 r.[8] Z treści nadanych wtedy audycji wyraźnie przebijała troska o zerwanie z dotychczasowym przeciwstawianiem świąt 1 i 3 Maja oraz o wspólny front wszystkich polskich patriotów w walce z hitleryzmem. Nadanie odpowiedniej rangi i rozmachu obchodom trzeciomajowym wśród wychodźstwa polskiego w ZSRR zawdzięcza się działaczom powstałego w 1943 r. Związku Patriotów Polskich (ZPP). Organizacja ta podjęła szerszą działalność kulturalno-oświatową w terenie dopiero po ukonstytuowaniu się lokalnych jej zarządów. A akcja ta nabrała tempa od 1944 r. W pracy kulturalnej i polityczno-społecznej ZPP eksponowane miejsce zajmowały obchody ważniejszych rocznic narodowych. Zarząd Główny ZPP dbał o to, by wykorzystać je w celu zjednoczenia wychodźstwa wokół platformy ideowej ZPP i dla podtrzymania uczuć patriotycznych.

Inspiracją do organizowania obchodów trzeciomajowych w 1944 r. była specjalna instrukcja ZG ZPP z załączonym materiałem pomocniczym dla referentów[9]. Zgodnie z nią przygotowano okolicznościowe imprezy w większych rejonowych i obwodowych skupiskach polskich. Wszędzie nadano im podniosły charakter. Na uroczystości zaproszono także przedstawicieli społeczeństwa radzieckiego. Stały się one manifestacją jedności narodowej i sojuszu z państwami alianckimi. W ich przygotowaniu wykorzystano rocznicowe materiały publikowane na łamach pism polskojęzycznych. Na program uroczystości zazwyczaj składała się część oficjalna oraz występy artystyczne. Po wysłuchaniu referatu o Konstytucji

---

[7] R. Werfel, *Konstytucja Trzeciego Maja*, „Nowe Widnokręgi" 1943, nr 9, s. 8—9.

[8] CA KC, sygn. 321, t. 14, k. 406—407, 430—431, 452—541.

[9] Archiwum Akt Nowych, zespół: Związek Patriotów Polskich w ZSRR 1943—1946 [dalej: AAN ZPP], sygn. 5, k. 30; sygn. 716, k. 51—52.

3 Maja uchwalano okolicznościowe rezolucje skierowane do centralnych władz radzieckich i do przedstawicieli ZG ZPP. Część literacko-artystyczną przygotowywała przeważnie młodzież ze szkół polskich. Nie brakowało jednak także popisów zawodowych artystów polskich i radzieckich. Na program tej części uroczystości składały się zazwyczaj polskie pieśni, tańce ludowe oraz fragmenty utworów literackich i muzycznych z dorobku klasyków polskich.

Tam, gdzie imprezom trzeciomajowym nadano także charakter manifestacji przyjaźni polsko-radzieckiej, przygotowano odpowiednią do tego oprawę plastyczną sal oraz zapraszano przedstawicieli władz radzieckich do wygłoszenia przemówień[10].

Tradycyjnie już rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja odnotowała także Rozgłośnia im. T. Kościuszki. Tym razem — wobec realnej perspektywy rychłego wyzwolenia ziem etnicznie polskich — nadane przez nią refleksje trzeciomajowe zawierały również wizję ustroju powojennej Polski, odzwierciedlającą stanowisko lewicy w tej sprawie[11].

Największy rozmach i zasięg cechował obchody rocznicy Kostytucji 3 Maja w 1945 r. Zdecydowało o tym zarówno doświadczenie licznych już wtedy terenowych ogniw ZPP, jak i fakt, iż dobiegły końca zmagania wojenne w Europie. Atmosferę imprez trzeciomajowych określały powszechne wtedy nadzieje na powrót do wyzwolonej już Polski. Majowe święta stały się więc okazją do podsumowania dorobku wychodźstwa polskiego w ZSRR oraz przypomnienia historycznych i ideowych związków między 1 i 3 Maja[12]. Prasowe uwagi o Konstytucji Majowej poświęcono również dwóm polskim tradycjom: tradycji demokracji oraz antynarodowej tradycji targowickiej zdrady[13]. Zarządzenia w sprawie organizowania uroczystości trzeciomajowych były odpowiednio wcześnie opublikowane w „Wolnej Polsce", jak też rozesłane do terenowych zarządów ZPP. Komitet do Spraw Dzieci Polskich w ZSRR polecił przygotować obchody we wszystkich polskich placówkach oświatowych, a dzień 3 maja ogłosił wolnym od zajęć. W praktyce akademie trzeciomajowe odbyły się w pierwszym tygodniu maja 1945 r. Ich termin określiły lokalne możliwości. Chodziło bowiem o to, by w czasie wolnym od pracy mogła w nich uczestniczyć jak największa liczba obywateli polskich. Centralna uroczystość trzeciomajowa odbyła się w Moskwie. Patronowali jej ZG ZPP i Komitet Wszechsłowiański. Stała się ona manifestacją jedności i braterstwa narodów słowiańskich[14]. Po raz pierwszy

[10] Tamże, sygn. 1863, s. 68—69, 78, 80; sygn. 886, k. 161.

[11] *Ustawa Majowa — jak ją dziś widzimy*, CA KC, sygn. 321, t. 26, s. 16—18.

[12] „Wolna Polska" 1945, nr 15, s. 1.

[13] Tamże, nr 16, s. 3.

[14] Tamże, nr 17, s. 4.

od czasu wyzwolenia spod okupacji hitlerowskiej świętowano w 1945 r. dzień 3 Maja w Wilnie i Lwowie. I choć uwagę obywateli polskich, zamieszkujących byłe kresy wschodnie II Rzeczypospolitej zaprzątała wtedy przede wszystkim repatriacja, to jednak uroczyste akademie cieszyły się — nie tylko tutaj — ogromnym powodzeniem. Podobnie jak i w innych skupiskach polskich, zorganizowali je działacze ZPP.

Do udziału w uroczystościach tradycyjnie już zapraszano gości radzieckich. Program akademii niemal wszędzie obejmował część oficjalną i artystyczną. W referatach, opracowanych na podstawie tez ZG ZPP i publikacji z prasy, podejmowano obok wątku ściśle historycznego problematykę walki demokracji polskiej z siłami reakcji oraz przekazywano informacje o przebiegu demokratyzacji życia społeczno-politycznego w wyzwolonej ojczyźnie[15].

Wielkim przeżyciem dla licznie zebranej publiczności były występy młodych artystów polskich, prezentujących patriotyczne pieśni, wiersze, tańce i muzykę. Warto odnotować, że dzięki współpracy ogniw ZPP z władzami radzieckimi problematyka trzeciomajowa była popularyzowana przez lokalne rozgłośnie radiowe w krótkich audycjach dla ludności polskiej[16]. Dodajmy, że zagadnienie obrad Sejmu Wielkiego było też przedmiotem nauczania w szkołach dla dzieci polskich w ZSRR, organizowanych od 1943 r. przez ZPP i Komitet do Spraw Dzieci Polskich przy Ludowym Komisariacie Oświaty RFSRR[17].

W sumie więc przyznać należy, że w kalendarzu imprez polskich w ZSRR obchody święta 3 Maja zajęły eksponowane miejsce i były odbierane przez wychodźstwo z dużym zaangażowaniem emocjonalnym. Ta swego rodzaju nobilitacja 3 Maja dokonała się po okresie milczenia na jego temat, ale przecież rozgłos nadany temu świętu w końcowym okresie pobytu wychodźstwa polskiego w ZSRR mógł chyba zadowolić nawet wybrednych.

Publiczne rozważania o Konstytucji 3 Maja stały się możliwe dopiero w 1941 r. w okresie kształtowania się bardziej przychylnego kursu władz radzieckich w stosunku do kompleksu spraw polskich. Skromna wtedy inauguracja trzeciomajowa na łamach prasy lewicowej znaczyła jednak bardzo wiele w kategoriach politycznych. A w rok później było już zupełnie inaczej. Święto 3 Maja stało się zauważone w ZSRR na szczeblu rządowym, pisała o nim prasa polska, było też obecne na falach eteru oraz w skupiskach ludności polskiej, organizującej rocznicowe obchody w terenie. O Konstytucji 3 Maja wypowiedzieli wtedy swe sądy zarówno

[15] AAN ZPP sygn. 1608, s. 88.

[16] Tamże, sygn. 1108, k. 7, 84; sygn. 1109, s. 198, 203.

[17] *Program historii Polski (projekt) dla klas III—IV i VI—VII szkół dla dzieci polskich w ZSRR*, Moskwa 1944, s. 17, 21, 29—30.

przedstawiciele lewicy, jak i ludzie związani ideowo z rządem gen. W. Sikorskiego. Jednakże od 1943 r. po kolejnym przesileniu w stosunkach polsko-radzieckich upamiętnianie tradycji trzeciomajowej wśród wychodźstwa polskiego w ZSRR stało się już wyłącznie domeną ZPP. Organizacja ta wykorzystała umiejętnie nośność idei trzeciomajowych do budowania na obczyźnie patriotycznego frontu narodowego Polaków. Sprawą nadrzędną była bowiem wtedy dla nich walka o niepodległość kraju. Zarówno więc dla obozu lewicy, jak dla sił skupionych wokół rządu polskiego w Londynie, charakterystyczne stało się nawoływanie do zgody i jedności narodowej, do tworzenia wspólnego antyfaszystowskiego frontu walki. Trzeciomajowe święto traktowano jako dzień chwały narodowej, otuchy i wiary w lepszą przyszłość.

Przypominając fakty i zapisy historyczne, odnoszące się do Konstytucji 3 Maja, starano się o własną ich interpretację. W ocenie tej Ustawy lewica eksponowała przede wszystkim połowiczność reform, wskazywała na brak sojuszników u schyłku XVIII w. i zdradziecką rolę targowiczan. Dostrzegała jednak przy tym wewnętrzną siłę narodu, który sam potrafił dźwignąć się z upadku.

Dla przedstawicieli obozu londyńskiego charakterystyczne było wyjaśnianie przyczyn niedomagania Rzeczypospolitej pod obcymi wpływami, naciskami i interwencjami.

Wspólną dla lewicy i obozu londyńskiego była tendencja do aktualizowania tematyki trzeciomajowej i spoglądania na nią przez pryzmat spraw współczesnych. Wspólne były też stwierdzenia, że odrodzi się Rzeczypospolita inna niż ta z 1939 r. Lewica społeczna, odwołując się do haseł głoszonych przez twórców Konstytucji 3 Maja, widziała konieczność budowy kraju wolnego, postępowego, demokratycznego. Odnośne deklaracje ludzi związanych z rządem londyńskim nie wychodziły w 1942 r. poza określenia „rządny" i „sprawiedliwy". Nie może chyba ulegać wątpliwości, że polemiki między tymi siłami politycznymi na temat Konstytucji 3 Maja nie nabrały w ZSRR rumieńców głównie z tego powodu, iż nie było wskazane rozpalać sporów, w sytuacji gdy potrzebny był wspólny front narodowy do walki przeciwko hitlerowskiej okupacji.

Albin Głowacki

LES CÉLÉBRATIONS DE L'ANNIVERSAIRE DE LA CONSTITUTION DU 3 MAI DANS LE MILIEU POLONAIS EN URSS PENDANT LA IIe GUERRE

Les célébrations oficielles des fetes polonaises en URSS ne devinrent possibles qu'après le renouvellement en 1941 des relations polono-soviétiques. Les problèmes du 3 Mai étaient traités par la presse polonaise et de langue polonaise, la radio

et les auditions pour les Polonais et les Polonais aux-memes pendant ces fetes. Les anniversaires successifs de la Constitution du 3 Mai étaient l'occasion d'affermir les émotions patriotiques, d'exprimer la confiance que la Pologne Juste renaisse, d'appeler à former le front national solidaire contre le fascisme.

Après la rupture en 1943 des relations polono-soviétiques, la gauche polonaise en URSS liait les célébrations de deux fêtes: le 1et et le 3 Mai.

Les célébrations de 3 Mai organisées par les centres provinciaux de Związek Patriotów Polskich (Union des Patriotes Polonais) avaient la plus grande portée.